



*Historycznym śladem
Legii Warszawa*

Historycznym śladem Legii Warszawa

Adam Dawidziuk | we współpracy z:



1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

1.2. Wstęp

1.3. Załącznik nr 1

*Biogramy, postaci
omawianych w trakcie lekcji*

1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

ADRESAT ZAJĘĆ:

uczniowie i uczennice szkoły podstawowej, klasa VII i VII
oraz uczniowie i uczennice liceum.

CEL OGÓLNY:

przybliżenie (utrwalenie) wiadomości o klubie sporto-
wym Legia Warszawa w powiązaniu z osobami pocho-
wanymi na Cmentarzu Stare Powązki.

METODY I FORMY PRACY:

wykład informacyjny, pogadanka z uczennicami
i uczniami, spacer po cmentarzu Stare Powązki.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

podręcznik, ilustracje przedstawiające omawiane po-
staci jak i ich wynalazki oraz najważniejsze zakłady prze-
mysłowe

1.2. Wstęp

Historia Legii nie jest typową opowieścią o działalności klubu sportowego. To dzieje organizacji, która przez prawie 80 lat była nierozdzielnie związana najpierw z Legionami Polskimi, a później Wojskiem Polskim, następnie stając się klubem cywilnym.

Historia drużyny, z której powstała Legia, rozpoczęła się latem 1915 roku, w Piotrkowie, na Wołyniu, przy Komendzie Legionów. Z inicjatywy świetnych przedwojennych piłkarzy galicyjskich klubów. Niespełna rok później, w kwietniu 1916 roku, postanowiono ją sformalizować, nadając jej nazwę Legia, na wniosek Stanisława Mielecha. Aktywność sportową żołnierzy Legionów Polskich, wobec kilkumiesięcznego spokoju na froncie, wspierał Marszałek Józef Piłsudski.

Na barwy klubowe wybrano kolor biały – ze względów pragmatycznych, ponieważ stroje były szyte z białej mundurowej – i czarny, dzięki któremu nawiązywano do pierwszego polskiego klubu sportowego, za jaki wówczas uważano Czarnych Lwów. Legia na wzór Czarnych chciała być pierwszym polskim klubem wojskowym. Bycie pierwszym przez prawie 110 lat pozostało celem, nie tylko na boisku, ale i poza nim.

W Warszawie drużyna zjawiła się pierwszy raz pod koniec listopada 1917 roku, po odwróceniu Legionów z Wołynia. Dzięki niej warszawski sport otrzymał nowy bodziec do rozwoju. Legioniści mieli być nauczycielami futbolu, a publiczność bardzo licznie gromadziła się przy jedynym boisku w stolicy, w Agrykoli, aby ich oglądać. Pierwszy mecz w Warszawie, pomimo roli faworyta Legia zremisowała 2:2 z Polonią.

Nie trwało to długo. Legia ostatni mecz w Warszawie rozegrała 29 lipca 1917 roku. Wygrała też prestiżowy mecz z Cracovią (2:1) na wyjeździe, który stołeczna prasa określała mianem gry o mistrzostwo Polski. Starcie miało jeszcze inny wymiar niż sportowy. Chodziło o wyższość sportu legionowego nad cywilnym.

Momentem zakończenia działalności Legii był Bunt pod Rarańczą, w którym brało udział wielu działaczy i zawodników klubu. Większość trafiła do więzień i pozostała w nich do końca wojny, do odzyskania przez Polskę niepodległości. Inni byli zmuszeni ukrywać się. To oznaczało zakończenie działalności drużyny.

Została wznowiona 14 marca 1920 roku, na Zamku Królewskim, jako WKS Warszawa, aby dwa lata później stać się WKS Legia Warszawa. Wówczas, na mocy wzorowanego na Pogoni Lwów statutu, dopuszczono możliwość gry w Legii cywilom, pojawiły się nowe sekcje: oprócz piłki nożnej, lekkoatletyczna i szermiercza, a proces tworzenia rozpoczęły tenisowa, narciarsko-łyżwiarska i ciężkiej atletyki. Doszło do fuzji z Koroną Warszawa, po której zdecydowano, że obowiązującymi barwami będą biało-zielone. Także w 1922 roku udało się wybudować pierwsze boisko należące do klubu, u zbiegu ulic Łazienkowskiej i Myśliwieckiej.

W 1927 roku Legia i ludzie z nią związani zaangażowali się w utworzenie ogólnopolskiej ligi piłkarskiej, której pierwszym prezesem został Roman Górecki, prezes Legii. W tym samym roku podjęto decyzję o budowie Stadionu Wojska Polskiego. Pierwszy medal mistrzostw Polski legioniści zdobyli w 1928 roku, stając na najniższym stopniu podium. Wynik ten powtórzyli w 1930 i 1931 roku.

W 1936 roku klub znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. Fatalny sezon sprawił, że Legia pożegnała się z najwyższą klasą rozgrywkową, jedyny raz w historii. Rok później władze klubu zakazały reprezentowania go zawodnikom cywilnym, co sprawiło odpyły najlepszych.

W II wojnie światowej walczyło wielu sportowców, trenerów i działaczy Legii. Udało się zidentyfikować aż 40 osób związanych z Legią, którzy byli ofiarami zbrodni katyńskiej w kwietniu 1940 roku.

Wielu legionistów walczyło 4 lata później w Powstaniu Warszawskim, bardzo liczną grupę stanowili piłkarze, z najlepszym przedwojennym obrońcą, reprezentantem Polski, olimpijczykiem z Berlina, Henrykiem Martyną. Dowodził on obroną kamienicy przy ulicy Mokotowskiej 52, w której znajdował się punkt kontaktowy.

Proces reaktywacji Legii rozpoczęto już w kwietniu 1945 roku powołując Wojskowy Klub Sportowy Warszawa, jedno-sekcyjny, skupiający się na piłce nożnej. Warszawa była kompletnie zniszczona, ale ta od lewego brzegu Wisły, na prawym było lepiej. Na Pradze, w dzisiejszym Parku Skaryszewskim, a wówczas Parku Paderewskiego, Legia rozegrała pierwszy mecz po wyzwoleniu (boisko stadionu przy Łazienkowskiej jeszcze nie nadawało się do gry). Pierwsze spotkanie na swoim boisku przypadło na 1. maja 1945 roku.

Trzy lata później, już jako WKS Legia, w 1948., Legia wróciła do najwyższej klasy rozgrywkowej. Rok później dotknęła ją socjalistyczna reforma sportu, która właściwie przekształcała klub w jednostkę wojskową opartą na żołnierzach i pracownikach cywilnych Wojska Polskiego. W efekcie od połowy 1950 roku Legia przestała być Legią, a została CWKS-em Warszawa.

Połowa lat 50-tych poprzedniego stulecia to czas pierwszych sukcesów piłkarzy. Dwa historyczne dublety, czyli mistrzostwo i Puchar Polski w jednym sezonie (1955, 1956). Historyczne, udało jej się osiągnąć to jako pierwszej. W 1956 roku zadebiutowała w rozgrywkach o europejskie puchary, a rok później, po wycofaniu się władz komunistycznych z reformy sportu, znowu została Legią Warszawa. W 1957 roku, jako reprezentacja Warszawy, choć złożona głównie z zawodników Legii, zagrała z FC Barcelona na otwarciu słynnego Camp Nou, stadionu, który do dziś służy Blaugranie.

Do 1969 roku nie udało się wygrać rozgrywek ligowych. Kolekcja trofeów powiększyła się o dwa Puchary Polski (1964, 1966). W 1965 roku Legia dotarła aż do ćwierćfinału Pucharu Zdobywców Pucharów.

W latach 1969-1971 stworzyła jedną z najlepszych drużyn w historii klubu. Dwukrotnie sięgała po mistrzostwo kraju (1969, 1970), odniosła też największy sukces w rozgrywkach europejskich, docierając do półfinału Pucharu Europy Mistrzów Krajowych, poprzednika dzisiejszej Ligi Mistrzów. Rok później legioniści zakończyli udział w tych rozgrywkach na etapie ćwierćfinałów. Wówczas mało kto spodziewał się, że taki hegemon na kolejne mistrzostwo Polski będzie czekał 23 lata, mając jeszcze przez lata w składzie Kazimierza Deynę i wielu, wielu reprezentantów Polski z kadry Trenera Tysiąclecia, Kazimierza Górskiego.

Przez lata udawało się wygrywać jedynie Puchar Polski, pięciokrotnie. Szczególnie bolesne były lata 80-te poprzedniego stulecia, kiedy Legia właściwie co roku była w gronie faworytów, ale kończyła rozgrywki co najwyżej na drugim miejscu. W 1982 roku, w okresie stanu wojennego, dotarła do ćwierćfinału Pucharu Zdobywców Pucharów.

Wraz z upadkiem komunizmu, jak wiele klubów miała problem z odnalezieniem się w nowej rzeczywistości. Kiedy bieda zaglądała z każdej strony, kiedy musiała walczyć o ligowy byt, w sezonie 1990/1991 fantastycznie spisała się w Pucharze Zdobywców Pucharów, zatrzymując się dopiero na Manchesterze United w półfinale.

Tak dobra postawa w Europie niczego nie zmieniła i rok później drużyna o mało nie pożegnała się z najwyższą klasą rozgrywkową, ratując ligowy byt w końcówce rozgrywek. Pojawienie się prywatnych inwestorów, oddanie przez wojskowych części władzy w klubie, przede wszystkim w zakresie zarządzania.

Kolejne trzy lata były jednymi z najlepszych w historii, choć zaczęły się od gorzkiej pigułki. PZPN odebrał Legii zdobyte po 23 latach, w 1993 roku, mistrzostwo kraju. Drużyna była budowana konsekwentnie, wygrała tytuł w 1994 i 1995 roku, dokonując też kolejnego historycznego wyczynu w polskim futbolu, awansując w sezonie 1995/1996 do fazy grupowej Champions League jako pierwszy polski zespół w historii. Nie tylko awansowała, ale i wyszła z grupy docierając do ćwierćfinałów.

Niepowodzenie w walce o mistrzostwo kraju w 1996 roku miało bardzo duże konsekwencje. Inwestorzy się wycofali, kilkunastu świetnych piłkarzy odeszło, głównie do zagranicznych klubów. Mimo tego Legia w kolejnych rozgrywkach do końca walczyła o tytuł, przegrywając go minimalnie, choć przed sezonem wrócono do walki o utrzymanie. Udało się zdobyć kolejny Puchar Polski (1997), a także Superpuchar.

Zerwano także ostatnie więzi z wojskiem. Na początku 1997 roku powołano Sportową Spółkę Akcyjną, a zmianę determinowały wymogi ustawy o kulturze fizycznej, zmuszające wszystkie kluby dwóch najwyższych klas rozgrywkowych do przejścia na taką formę prawną.

Legia miała wszystko, aby wrócić do roli hegemonu, stał za nią potężny koncern motoryzacyjny, ale nie wszystko poszło tak, jak się wydawało. Nie było sukcesów, a duże koszty. W latach 1998–2001 nie udało się wygrać żadnego trofeum.

Po kolejnej zmianie właściciela pakietu większościowego, wróciła bieda, a wraz z nią kolejny sukces. W 2002 roku udało się ograbić potężną i bogatą Wisłę Kraków, odebrać jej mistrzostwo Polski, a także pokonać w finale Pucharu Ligi.

Na kolejny sukces trzeba było czekać do 2006 roku. Legioniści sięgnęli po tytuł najlepszej drużyny ligowej, przerywając na chwilę hegemonię Białej Gwiazdy. Do 2013 roku udało im się wygrać Puchar Polski (2008, 2011, 2012). Po raz pierwszy awansowali do fazy grupowej Ligi Europy, po fantastycznym meczu ze Spartakiem w Moskwie, gdzie przegrywając 0:2, wygrali 3:2.

Rok później zaczęła się najlepsza dekada w historii klubu z ulicy Łazienkowskiej. Dublet w 2013 roku, siedem mistrzostw Polski w ostatnich 10 sezonach, kolejne Puchary Polski, dublet na stulecie istnienia klubu (2016). Drugi w historii awans do fazy grupowej Ligi Mistrzów, cztery występy w fazie grupowej Ligi Europy. W końcu także sukcesy w piłce młodzieżowej, dwa mistrzostwa Młodej Ekstraklasy, 4 mistrzostwa Polski juniorów starszych, jedno juniorów młodszych.

Piłkarska Legia, czyli najstarsza sekcja klubu, to już 107 lat historii, ale klub w szczytowym momencie zrzeszał tysiące zawodników, którzy tworzyli aż 26 sekcji. W Igrzyskach Olimpijskich reprezentowało ją ponad 300 sportowców różnych dyscyplin, zdobywając dla Polski prawie 60 medali, w tym 11 z najcenniejszego kruszcu. Piłkarze wygrywając w 2023 roku po raz 20. Puchar Polski zdobyli 41. trofeum w historii klubu.

Zawodnicy Legii zdobyli ponad 400 medali mistrzostw świata i Europy, w tym 100 złotych. W krajowych czempionatach ponad 2 tysiące razy zostawali mistrzami Polski, a ogólna liczba medali wywalczonych przez legionistów przekroczyła już 5 tysięcy!

1.3. Załącznik nr 1

Biogramy, postaci omawianych w trakcie lekcji

PAWEŁ AKIMOW

(urodzony w 1897 roku – zmarł w 1972 roku)
(kw. 301, rz. 5, grób 1/2)

Urodził się w Moskwie jako Rosjanin (Pawieł Mironowicz Akimow), jednak do końca życia pozostał Polakiem z wyboru. Do Polski trafił wraz z nawałnicą bolszewicką w 1920 r. jako szeregowy żołnierz. Wzięty do niewoli przez Wojsko Polskie, po zakończeniu wojny, w 1921 r.,

został zwolniony, lecz zdecydował się pozostać i osiadł w Warszawie. Od razu rozpoczął starania o przyznanie polskiego obywatelstwa, ale otrzymał je dopiero w 1937 r. W piłkę zaczął grać jeszcze podczas nauki w Moskwie (w klubie Zamoskworieckij Sportiwnyj Krużok).

W Polsce przez całą karierę był związany z Legią, z 3-miesięczną przerwą na pobyt w Koronie Warszawa, choć nie udało się tam zbudować drużyny.

Początki w klubie (1923) miał doskonałe. Był objawieniem sportowej Warszawy na pozycji bramkarza oraz pierwszym znaczącym wzmocnieniem dla odbudowującej się drużyny. Intuicja

i refleks przy strzałach z bliska były jego dużym atutem, zdarzało mu się jednak puszczać łatwe strzały z dalszej odległości, za co często krytykowali go komentatorzy sportowi. Gdy był w formie, grał jak w transie. Jego refleks znacznie przyczynił się do zdobycia przez Legię pucharu w Turnieju Towarzystwa Eugenicznego w 1926 r. – w ostatniej minucie półfinału z Warszawianką wybronił rzut karny, a w finale z Polonią kilkakrotnie powstrzymał strzały w sytuacjach sam na sam. Medal za zwycięstwo w tym turnieju przechowywał później przez wiele lat niczym najświętszą relikwię, dzięki czemu dziś można go oglądać w Muzeum Legii.

Ostatni mecz w Legii zagrał, mając 38 lat, aż do 2020 roku, do czasu powrotu Artura Boruca, był najstarszym zawodnikiem w historii klubu, który wystąpił w oficjalnym meczu. Przez wiele lat szkolił w klubie drużyny młodzieżowe, a w drugiej połowie lat 30. występował również na boiskach jako sędzia piłkarski.

Po wybuchu wojny przedostał się przez Rumunię do Francji, gdzie wstąpił do formowanej 10 Brygady Kawalerii Pancerniej gen. Stanisława Maczka. Później pod tym samym dowódcą służył w 1 Dywizji Pancerniej, z którą przeszedł szlak bojowy we Francji, Belgii i Holandii. Był poważnie ranny w brzuch. Za ratowanie życia rannych żołnierzy pod ostrzałem został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Po wojnie od 1949 r. pracował jako instruktor sportowy na warszawskiej Skrze.

JÓZEF DOCHA

(urodzony w 1907 roku - zmarł w 1951 roku)
(kw. 140, rz. 2, grób 14)

Pomysłodawca założenia sekcji motocyklowej w woj-skowym klubie, jeden z najbardziej znanych i utytułowanych zawodników motocyklowej Legii. Reprezentant Polski w zawodach międzynarodowych, organizator najważniejszych krajowych imprez motocyklowych.

W 1934 roku odniósł nie lada sukces sportowy. W kategorii motocykli ciężkich z koszem, w teamie z kolegą klubowym Witalisem Rynkiewiczem reprezentowali Polskę w silnie obsadzonym zawodnikami z całej Europy, 24 godzinnym rajdzie na wytrzymałość „2000 km durch Deutschland 1934” zdobywając złota plakietę i dojeżdżając do mety bez punktów karnych.

Docha do spółki z Jakubowskim z PKM byli z kolei jedynymi przed wojną polskimi zawodnikami, którzy podjęli próbę zmierzenia się z motocyklistami najlepszej klasy, w najbardziej prestiżowym wyścigu motocyklowym na świecie, słynnym International Six Days Trials. Jakubowski startował w 1934 bez sukcesu, Docha wystartował w 1935 roku i zdobył w tych zawodach brązowy medal.

Docha w klubie przez wiele lat pełnił funkcję kierownika sportowego SM Legii. Był działaczem w strukturach kierowniczych sekcji, zarówno przed wojną jak i po 1945 r. Podobnie w PZM pełnił ważne funkcje kierownicze zarówno przed jak i po wojnie.

W czasie okupacji działał w konspiracji, walczył w Powstaniu Warszawskim. W 1949 roku został aresztowany przez UB i przez 2 lata był torturowany na kolejnych przesłuchaniach. Chory i w stanie wycieńczenia został zwolniony z więzienia w 1951 roku i wkrótce potem zmarł.

Dla upamiętnienia Józefa Dochy PZM nazwał jego imieniem wieczysty puchar przechodni wręczany od 1955 roku zdobywcom Indywidualnego Mistrzostwa Polski w zawodach motocyklowych.

TADEUSZ SUŁOWSKI

(urodzony 28 października 1874 zmarł 16 lipca 1952 roku) (kwatery PPRK, rząd 1 miejsca 140-141)

Inżynier elektryk. Był inicjatorem utworzenia pierwszej w niepodległej Polsce spółki akcyjnej – Siła i Światło. Jej nazwa mówi, czym zajmowała się powstała w grudniu 1918 roku firma – dostarczaniem energii elektrycznej. W roku 1939, a więc zaledwie po nieco ponad 20 latach koncern, do którego rozrosła się skromna początkowo spółka, był właścicielem dziesięciu spółek z różnych dziedzin. Były to więc firmy górnicze, elektrownie, tramwaje elektryczne, czy zakłady produkujące kable elektryczne.

„W spółce utworzono nawet odrębny dział komunikacji [...]. Już od 1920 roku opracowywano koncepcję utworzenia sieci kolejowej (m.in. z Warszawy do Modlina), a następnie budowy kolei dojazdowej na trasie: Warszawa–Grodzisk Mazowiecki–Żyrardów (w trakcie realizacji ograniczonej do Grodziska, lecz za to z odgałęzieniem do Włoch i Milanówka)”. W roku 1923 powołano spółkę Elektryczne Koleje Dojazdowe (EKD), której jednym z szefów był Kazimierz Szpotański. Był także jednym z założycieli spółki Polskie Radio i przez wiele lat zasiadał w Radzie Zarządzającej tej spółki.

Podczas okupacji niemieckiej podczas drugiej wojny światowej, Sułowski aktywnie uczestniczył w działalności dowództwa ZWZ, a od 1942 roku w Armii Krajowej. Po zakończeniu wojny, w latach 1945–1949, razem z żoną prowadził w Zakopanem punkt pomocy i przerzutu członków Armii Krajowej do Czechosłowacji.

HENRYK DOROBA

(urodzony w 1915 roku – zmarł w 1944 roku)
(kw. 199, rz. 6, grób 19)

Brat Kazimierza. Bokser wagi średniej. Przed II Wojną Światową zaliczany do ścisłej krajowej czołówki, pokonał m.in. Antoniego Kolczyńskiego, Józefa Fabisiaka i Henryka Catkę.

Podobnie jak w ringu, odważnie walczył o wolność Polski od 1939 roku. W Kampanii Wrześniowej był w I Baterii I Pułki Artylerii Przeciwlotniczej. W końcówce września trafił do niewoli w okolicach Tarnowa. Udało mu się uciec i przedostać do Warszawy.

W czasie okupacji wstąpił do Armii Krajowej. Działał pod pseudonimem „Dochą”, który wybrał na cześć znanego przedwojennego motocyklisty Legii, o takim nazwisku. Dokonywał wielu sabotaży. W 1943 roku, osaczony przez Gestapo uciekł przed aresztowaniem po dachach domów przy ulicy Siennej na Mariańską. Od pierwszych dni powstania walczył w rejonie Powązek, dowodził oddziałem w zgrupowaniu Żbik w Obwodzie Żywiciel. Oddział wycofał się do Kampinosu, skąd po kilku dniach, wzmocniony 200 powstańcami, przebił ponownie na Żoliborz. W czasie obrony barykady przy ul. Dziennikarskiej, 14 września 1944, Doroba uszkodził czołg „Pantera”, obrzucając go butelkami z benzyną.

Brał udział także w dramatycznej odsieczce dla zaimprovizowanego szpitala powstańczego przy klasztorze Sióstr Zmartwychwstank, gdzie jego żołnierze w walce wręcz tym, co było pod ręką, wyparli wdzierających się do budynku Niemców. 30 września walczącego na pl. Inwalidów Dorobę poważnie ranił pocisk z granatnika. Po upadku powstania w obozie pruszkowskim charakterystyczny „bokserski” nos Doroby zwrócił uwagę jednego z Niemców, który – jak się okazało – również uprawiał pięściarstwo. Dzięki temu Doroba trafił do szpitala w Tworkach. Rany były jednak zbyt poważne. Zmarł 7 października 1944 r.

KAZIMIERZ DOROBA

(urodzony w 1911 roku – zmarł w 1978 roku)
(kw. 199, rz. 6, grób 19)

Brat Henryka. Bokser wagi półciężkiej, ale zdarzało mu się walczyć także w ciężkiej. Wicemistrz Polski 1937 i brązowy medalista mistrzostw Polski 1936 (w półciężkiej), wicemistrz Polski 1938 w ciężkiej. W 1938 roku wystąpił 5 razy w meczach bokserskich reprezentacji Polski wagi półciężkiej, trzy razy wygrywając pojedynek, dwukrotnie przegrywając.

Treningi w Legii łączył ze służbą (jako szeregowy) w I Pułku Lotniczym w Warszawie. Po wybuchu II wojny światowej przedostał się do Francji. Rok później (1940) zgłosił się do Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii. Najpierw służył jako elektryk w 316 Dywizjonie „Warszawskim”, a następnie w Dywizjonie 307. W 1946 roku został awansowany na plutonowego. Po wojnie pozostał w Wielkiej Brytanii.

JERZY DOWNAROWICZ

(urodzony w 1911 roku - zmarł w 1988 roku)
(kw. 229 przed, rz. 3, grób 11)

Przedwojenny lekkoatleta Legii. Mistrz Polski w sztafecie 4x100 m z 1936 roku, wicemistrz z 1934 roku. Zwycięzca Sztafetowych Mistrzostw Polski (4x100) z 1934 i w tych samych zawodach brązowy medalista w barwach WKS Legia, w klasyfikacji łączonej wszystkich sztafet (400, 300, 200 i 100 metrów).

W czasie wojny wstąpił do konspiracji, do Komendy Głównej Armii Krajowej. W lipcu 1944 roku przydzielony do Dywizjonu Motorowego Obszaru Warszawskiego AK. W Powstaniu Warszawskim nosił pseudonim Marek II, walczył jako dowódca drużyny w zgrupowaniu Radosław, w batalionie Czata przy ul. Czerniakowskiej, obok stadionu Legii.

Odnaczony Krzyżem Walecznych, a w uzasadnieniu napisano: „Podczas obrony szpitala zakaźnego na ul. Zakroczymskiej mimo silnego ognia rkmów i granatników zatrzymał drużynę na stanowisku i sam rzucając granaty powstrzymał natarcie npla.”

KAROL HANKE

(urodzony w 1903 roku - zmarł w 1964 roku)
(kw. 106, rz. 4, grób 3)

Jako piłkarz reprezentował Łódzki Klub Sportowy i Pogoń Lwów, w barwach tego drugiego zespołu został dwukrotnie mistrzem Polski (1925 i 1926). Wystąpił także 9 razy w reprezentacji Polski. Lekarz (ginekolog-położnik), absolwent medycyny na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

W 1936 roku został trenerem Legii, która znajdowała się w głębokim kryzysie przechodząc ważne zmiany organizacyjne. Trenowanie Legii współdzielił z pracą w Warszawskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej, gdzie prowadził obozy przygotowawcze dla zawodników z okręgu typowanych do gry w jego reprezentacji. W tym czasie treningi w klubie prowadzili Henryk Czarnik i Rysszard Łysakowski, piłkarze – asystenci. Taka mieszanka nie mogła zakończyć się sukcesem, w 1936 roku Legia jedyny raz w historii spadła z najwyższej klasy rozgrywkowej. Uczestnik Powstania Warszawskiego.

ALEKSANDER HRYNKIEWICZ

(urodzony w 1896 roku - zmarł w 1981 roku)

(kw. 172, rz. 4, grób 32 i 33)

Członek sekcji jeździeckiej Legii Warszawa. Podpułkownik kawalerii Wojska Polskiego, w którym służył od 1918 roku. W wojnie polsko-bolszewickiej dowodził plutonem. Awansowany do stopnia rotmistrza w korpusie oficerów kawalerii ze starszeństwem w 1928 roku. W marcu 1935 roku został przeniesiony do Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych na stanowisko adiutanta Józefa Piłsudskiego. Ostatnim. Po śmierci marszałka przekazał jego mózg, który wysłano do Wilna i zdeponowano w Polskim Instytucie Badań Mózgu w specjalnie przeznaczonym do tego budynku.

W 1940 roku znalazł się w Warszawie. Hrynkiewicz (pseudonim „Przegonia”) dwa lata później został Komendantem V Obwodu Mokotów Okręgu Warszawa Armii Krajowej i został awansowany na pułkownika. W dniu wybuchu powstania Komenda V Obwodu została ulokowana w gmachu Państwowego Zakładu Higieny przy ul. Chocimskiej, a wraz z nią szpital powstańczy. Na Mokotowie było bardzo dużo Niemców, nie tylko wojskowych, ale także cywilów, co uniemożliwiało skuteczne działania. Hrynkiewicz podjął decyzję o ewakuacji w nocy z 3 na 4 sierpnia do podwarszawskich lasów. Udaną. Odznaczony Krzyżem Walecznych (trzykrotnie), Krzyżem Virtuti Militari V klasy (1921), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1927) i Krzyżem Niepodległości (1938).

Po wojnie wyjechał do małej miejscowości na Dolnym Śląsku, aby na początku lat 50-tych wrócić do Warszawy, na Żoliborz. Na przełomie lat 60./70. wraz z żoną wyjechali do Kanady.

JÓZEF LANGE

(urodzony w 1897 roku - zmarł w 1972 roku)

(kw. 32wprost, rz. 3, grób 11 i 12)

Kolarz torowy Legii Warszawa w latach 1928-1930, jeden z założycieli tej sekcji. Srebrny medalista olimpijski (Paryż 1924) w barwach Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów. W wyścigu drużynowym na 4 tys. m – wspólnie z Janem Łazarskim, Tomaszem Stankiewiczem i Franciszkiem Szymczykiem – zajął 2. miejsce zdobywając historyczny, bo pierwszy medal Igrzysk Olimpijskich dla Polski. Żołnierz Legionów Polskich w latach 1915-1917, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, zwolniony do rezerwy w 1921 roku w stopniu wachmistrza.

Wedle opinii znawców był najwszechstronniejszym polskim kolarzem lat dwudziestych poprzedniego wieku. Według Polskiego Komitetu Olimpijskiego w jeszcze w latach 30. należało do niego prawie 40 rekordów.

Jako kolarz szosowy zwyciężył w pierwszych mistrzostwach Polski w 1921 roku, a także pierwszym wieloetapowym wyścigu dookoła województwa warszawskiego w 1925 roku. W 1925 i 1928 roku, razem ze Stankiewiczem, Łazarskim i Szymczykiem, ustanawiał rekordy świata w wyścigu drużynowym na 4 tys. metrów. Niestety nieoficjalne.

Po zakończeniu kariery działał społecznie w Legii i Zrzeszeniu Hodowli Gołębi Poczтовых. W czasie okupacji Warszawy uczestniczył w konspiracyjnych spotkaniach Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów.

STANISŁAW MIELECH

(urodzony w 1894 roku - zmarł w 1962 roku)

(kw. 256, rz. 1, grób 11)

Wyjątkowa postać dla historii Legii Warszawa. Nie tylko był jednym z założycieli klubu w kwietniu 1916 roku, w Legionowie na Wołyniu, gdzie stacjonowały Legiony Polskie, ale także pomysłodawcą jej nazwy, miał duży udział w powojennej reaktywacji klubu.

Mielech podczas swoich 68 lat życia pokochał jednocześnie dwa kluby piłkarskie. Cracovię darzył miłością syna do matki, Legię miłością ojca do ukochanego dziecka. Był jej piłkarzem, kierownikiem sekcji piłkarskiej, dwa razy trenerem. Jeszcze przed wojną gromadził dokumenty, pamiątki i zdjęcia. Niestety, prawie wszystko przepadło, bo jego mieszkanie na Starówce zostało zburzone.

Z wykształcenia był doktorem prawa, które ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracował także jako naczelnik Urzędu Celnego w Gdańsku. To tam zastał go wybuch II wojny światowej, został aresztowany przez Niemców.

Był pisarzem i dziennikarzem. To on napisał pierwszą po wojnie książkę (Sportowe sprawy i sprawki), w której zawarł m.in. historię powstania Legii Warszawa. Publikował felietony w prasie krakowskiej i warszawskiej od wczesnych lat 20, w Kurierze Porannym i Stadionie. Po 1945 roku pracował w Życiu Warszawy, pisał pod pseudonimem „stem”. Organizował turnieje dzikich drużyn.

Jako piłkarz dwa razy wystąpił w reprezentacji Polski, w tym w historycznym, bo pierwszym meczu międzypaństwowym, z Węgrami w 1921 roku. Uczestniczył w tworzeniu ogólnopolskiej ligi piłkarskiej. Zagrał w niej raz, w barwach Legii, w inauguracyjnych sezon derbach z Polonią, pomimo tego, że poważnie chorował na gruźlicę

MARIAN SCHALLER

(urodzony w 1904 roku - zmarł w 1976 roku)

(kw. 201, rz.2, grób 4)

Piłkarz Legii w latach 1927-1936, a także jej trener w 1949 roku. Urodzony w Krakowie, tam zaczynał karierę, aby przenieść się do Grodna, gdzie był napastnikiem 29 pułku piechoty. Rozpoczął naukę w Wilnie, w szkole podchorążych, grał w wojskowych klubach wileńskich.

Do Legii trafił jako zawodowy oficer, ale na początku występował jedynie w rezerwach. Do pierwszego zespołu trafił w 1929 roku i rozegrał w nim 144 oficjalne mecze, zdobył 8 bramek. Grał w reprezentacji Warszawy, a także 4 razy wystąpił w reprezentacji Polski.

Po zakończeniu kariery piłkarskiej, rozpoczął trenerską. Prowadził warszawską drużynę Fortu Bema. Po wojnie wrócił do Legii w roli szkoleniowca. Do końca życia pozostał członkiem klubu.

ZYGMUNT SŁOMIŃSKI

(urodzony w 1879 roku - zmarł w 1943 roku)
(201, 2, 1,2)

Przedwojenny działacz Legii, najpierw w 1926 roku jako członek rady klubu, a następnie jako honorowy członek zarządu.

W latach 1924–1927 był naczelnym inżynierem Warszawy, a od 7 lipca 1927 do 2 marca 1934 Prezydentem Miasta Stołecznego Warszawa. Inicjatorem akcji „Warszawa czysta”. Za jego prezydentury: rozpoczęto chlorowanie wody wodociągowej, wybudowano kilkanaście ustępów publicznych, zmodernizowano i przebudowano miejską gazownię, zbudowano osiedle na Żoliborzu dla pracowników samorządu miejskiego, a w 1928 – po trzyletniej przerwie – przywrócono komunikację autobusową w mieście. Zygmunt Słomiński ustąpił z urzędu prezydenta miasta, po zmianie ustawy samorządowej. Wykładał regulację miast w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Od lutego 1934 był dyrektorem tramwajów miejskich, tylko przez kilka miesięcy, przeszedł na emeryturę po zdymisjonowaniu przez komisarycznego prezydenta miasta, Stefana Starzyńskiego.

W czasie okupacji, w nocy z 10 na 11 listopada został aresztowany przez Gestapo. Był więźniem Pawiaka oraz w siedzibie Gestapo na Szucha. Rozstrzelany w Lasach Chojnowskich k. Stefanowa. Grób na Starzych Powązkach jest symboliczny.

JAN STRZELECKI

(urodzony w 1919 roku - zmarł w 1988 roku)
(kw. 119, rz. 2, grób 16)

Tenisista juniorów Legii, partner deblowy wybitnego komentatora sportowego, Bohdana Tomaszewskiego. Uczestnik w powstania warszawskiego, walczył na Żoliborzu. Jako starszy strzelec „Władek” był żołnierzem IV Batalionu OW PPS im. Jarosława Dąbrowskiego. Po rozproszeniu oddziału, wraz ze zgrupowaniem żoliborskim przedostał się do Puszczy Kampinoskiej. W nocy z 15 na 16 sierpnia wraz z oddziałami partyzanckimi ponownie znalazł się na Żoliborzu, gdzie został włączony do 5 drużyny, plutonu 230, w Zgrupowaniu „Żniwiarz”. Dwukrotnie ranny podczas walk i odznaczony Krzyżem Walecznych. W czasie okupacji razem z braćmi Ignacym i Ksawerym Tłoczyńskim, Czesławem Spychałą, wspomnianym Tomaszewskim i Jerzym Gottschalkiem trenowali tenis mimo surowego zakazu uprawiania sportu, za złamanie którego groziła kara śmierci. Ćwiczyli na skrytych w głębokim jarze kortach za Instytutem Głuchoniemych przy placu Trzech Krzyży, brali też udział w turniejach organizowanych w podwarszawskich miejscowościach.

Po wojnie wstąpił do PZPN działając jednocześnie w strukturach opozycyjnych. Pasja do sportu pozostała, uprawiał narciarstwo i taternictwo. Był też znany socjologiem, autorem książek, członkiem Komitetu Obrony Robotników, doradcą „Solidarności”. Zmarł tragicznie, wskutek pobicia nieopodal mostu Śląsko-Dąbrowskiego u wylotu ulicy Karowej.

KORDIAN TARASIEWICZ

(urodzony w 1910 roku – zmarł w 2013 roku)

(kw. 71, rz. 6, grób 12, 13)

Do sekcji tenisowej Legii trafił w 1927 roku, jeszcze jako niepełnoletni młodzieniec. Był bardzo obiecującym zawodnikiem, ale wówczas grało wielu znakomitych tenisistów, należących do światowej czołówki. Syn aktora krakowskiego teatru pod batutą Kotarbińskiego, wnuk założyciela pierwszej na ziemiach polskich palarni kawy, nazywany także nestorem polskiej przedsiębiorczości. W sekcji tenisa Legii pozostał do 1950 roku, kiedy komunistyczne władze przeprowadzające reformę sportu go z niej usunęły. Zwalniano z pracy dawnych działaczy, cywilów, obsadzano etaty wojskowymi fachowcami najczęściej z politycznego nadania.

Do tenisa jednak wrócił, był sekretarzem generalnym i wieloletnim członkiem zarządu Polskiego Związku Tenisowego. Kochał tę dyscyplinę sportu i uprawiał ją jeszcze bardzo długo. Ostatni raz na kort wyszedł mając aż 89 lat.

KSAWERY TŁOCZYŃSKI

(urodzony w 1919 roku – zmarł w 1985 roku)

(kw. 10, rz. 5, grób 25)

Przedwojenny tenisista Legii, członek sekcji od 1938 roku, brat sławniejszego Ignacego. Zaczynał karierę jako czołowy polski junior drugiej połowy lat trzydziestych. Na rozegranych w 1937 roku w Krakowie mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej wywalczył tytuły i w singlu, i w deblu, a w poprzednich latach dwa razy był wicemistrzem w grze podwójnej. W mistrzostwach Polski seniorów dochodził do półfinałów debła i miksta oraz ćwierćfinału singla (1939). Trenował z członkami kadry na Puchar Davisa i Mitropa Cup, ale w rozgrywkach nie wystąpił.

Wojna przerwała dobrze zapowiadającą się karierę. Tłoczyński brał udział w powstaniu warszawskim, służył w stopniu podporucznika AK, razem z kolegami z batalionu Ruczaj, wziął udział w popisowej akcji zdobycia szturmem budynków koszarowych SS. Żołnierze wzięli do niewoli 72 esesmanów, zdobyli około stu sztuk broni maszynowej, zapasy amunicji i żywności, a nawet ciężarówkę i samochód opancerzony. Wskutek ran dowódcy, przejął dowodzenie i doprowadził akcję do końca. W uznaniu otrzymał odznaczenie Krzyża Walecznych, osobiście od generała Tadeusza Bora-Komorowskiego.

Po wojnie dalej grał w tenisa, już jako amator. Publiczność go kochała, nazywała dżentelmenem kortu, bo potrafił doceniać zagrania rywali.

IGNACY TŁOCZYŃSKI

(urodzony w 1911 roku – zmarł w 2000 roku)

(kw. 10, rz. 5, grób 25)

Najlepszy polski tenisista okresu przedwojennego, zawodnik Legii od 1930 roku. Na to miano zasłużył zdobywając Puchar Millera za pięć tytułów singlowego mistrza Polski. Urodził się w Poznaniu, tam zaczynał karierę w AZS-ie. Pierwszy raz błysnął w meczu Pucharu Davisa z Rumunią, w którym zdobył 2 z 3 punktów dla reprezentacji Polski. Niedługo po tym sukcesie przeniósł się do Legii. Klub załatwił mu pracę w Państwowym Instytucie Wychowania Fizycznego. Mając zaledwie 19 lat pierwszy raz został mistrzem Polski. To był początek wspaniałej kariery. W ostatnim przedwojennym sezonie sięgnął po wspomniany Puchar Millera, w rodzinnym Poznaniu. Świetnie wiodło mu się we French Open. Na kortach Rolanda Garrosa, gdzie w 1939 roku dotarł do ćwierćfinału w grze pojedynczej i do półfinału w deblu, wspólnie z Adamem Baworowskim.

W czasie okupacji już w grudniu 1939 r. wstąpił do Związku Walki Zbrojnej (późniejszej AK), zajmował się m.in. kolportażem prasy. Walczył w powstaniu warszawskim (batalion „Ruczaj”), 1 sierpnia 1944 r. wraz z bratem Ksawerym i kilkoma innymi tenisistami brał udział w zwycięskim szturmie na koszary SS przy ul. Koszykowej, okupując go lekkimi ranami. Niedługo potem został ciężko ranny podczas bombardowania. Po kapitulacji trafił do obozu jenieckiego pod Salzburgiem. Nigdy już nie wrócił do Polski.

W 1946 r. wystąpił na kortach Wimbledonu. Gdy na życzenie przedstawicieli ambasady PRL usunięto polską flagę przy jego nazwisku, głośno zaprotestował, wywołując skandal dyplomatyczny. Rok później także zagrał w tym londyńskim turnieju, pod polską flagą. Zmarł w Edynburgu.

BOHDAN TOMASZEWSKI

(urodzony w 1921 roku – zmarł w 2015 roku)

(kw. 146, rz. 5, grób 9 i 10)

Wybitny komentator sportowy, jeden z najlepszych w historii. Największy znawca tenisa. W Legii trenował jako junior, mama zaprowadziła go na korty jak miał 15 lat. Zdobył mistrzostwo Polski kadetów do lat 16, a także tytuł mistrzowski w deblu. Dobrze zapowiadającą się karierę przerwała wojna.

W czasie powstania warszawskiego znalazł się w Zgrupowaniu „Kuba” na Starym Mieście. Jak sam opowiadał, nie miał broni w ręku, czasem granat, tzw. filipinkę. Cudem przeżył. Uciekł kanałami, ale został złapany przez Niemców. Został ustawiony pod ścianą do rozstrzelania, jako pierwszy z brzegu. Pomógł mu niemiecki żołnierz, zasłonił go, a ten wymknął się w tłum kobiet i rannych.

Po wojnie rozpoczął karierę dziennikarską. Komentował hokej, lekkoatletykę, a nawet szermierkę. I swój ukochany tenis, któremu został wierny do ostatnich dni.

Wydał wiele książek, występował w filmach. Wielokrotnie odznaczony i wyróżniany m.in.: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (2005), Brązowy Krzyż Zasługi (1952), Dziennikarski Laur Sowińskiego (1952), Dziennikarski Laur Sowińskiego (1952), Złoty Mikrofon (1972), Nagroda im. Witolda Hulewicza.

ZYGMUNT WASSERAB

(urodzony w 1890 roku - zmarł w 1972 roku)

(kw. 52, rz. 3, grób 14)

Założyciel Legii. Przewodniczył zebraniu założycielskiemu, w kwietniu 1916 roku, jako oficer Intendentury Komendy Legionów. Z wykształcenia doktor prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wieloletni wiceprezes Legii, pełnił tę funkcję z krótkimi przerwami w latach 1916-1931. Bez wątplenia jedna z najaktywniej działających na rzecz klubu osób w latach dwudziestych poprzedniego wieku. Jego nazwisko pojawia się w kontekście najważniejszych działań na rzecz Legii. Dzięki niemu Legia otworzyła się na piłkarzy spoza grona wojska. Miał duży udział przy budowie pierwszego boiska, a następnie poprowadził gigantyczną w tamtych czasach inwestycję, czyli budowę stadionu. On pozyskiwał fundusze, zaciągał kredyty, starał się o dotacje, a następnie sam nadzorował prace. W 1927 roku był przedstawicielem Legii przy negocjacjach w sprawie powstania Polskiej Ligi Piłki Nożnej, dzisiejszej Ekstraklasy, został jej wiceprezesem, a następnie prezesem.

W 1931 roku odszedł do pracy w bankowości. Po wybuchu II wojny światowej znalazł się na Węgrzech, działał w strukturach Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w zgrupowaniu Liszt. Aresztowany po wkroczeniu Niemców, więziony w obozach Genshagen i Luckenwalde. Po wojnie wrócił do bankowości, ale o Legii nie zapomniał, był częstym gościem na jej meczach

JERZY WOŹNIAK

(urodzony w 1932 roku - zmarł w 2011 roku)

(kw. 3, rz. 4, grób 24)

Jeden z najlepszych obrońców w historii Legii Warszawa. Grał w niej 13 lat (1954-1967), wystąpił w 241 oficjalnych meczach, strzelił 3 gole. Dwa razy był mistrzem Polski (1955, 1956), a trzykrotnie wygrywał Puchar Polski (1955, 1956, 1966).

Należał do największych gwiazd pierwszej wielkiej drużyny w historii Legii. Charyzmatyczny, elegancki, dobrze uczesany. Na boisku jako jeden z nielicznych potrafił robić rajdy wzdłuż linii bocznej i udanie dośrodkować. Nic dziwnego, mówiło się, iż jeszcze jako nastolatek przebiegał 100 metrów w 11,5 sekundy. Poza boiskiem przyjaźnił się z warszawską bohemą, najmocniej ze Zbigniewem Cybulskim i Bogusławem Kobielą.

W reprezentacji Polski zagrał 35 meczów – zadebiutował w kadrze narodowej 29 maja 1955 roku w Bukareszcie w spotkaniu z Rumunią (Olimpijczyk z Rzymu '60). Po zakończeniu kariery piłkarskiej szkolił m.in. grupy młodzieżowe.

JÓZEF ZIEMIAN

(urodzony w 1902 roku - zmarł w 1984 roku)

(kw. 216, rz.6, grób16 i 17)

Przedwojenny piłkarz Legii (1927-1933), jeden z najlepszych obrońców w tamtym okresie. Wystąpił w 101 oficjalnych spotkaniach, strzelił jednego gola. Raz zagrał w reprezentacji Polski, w 1930 roku, przeciwko Austrii (3:1), ale ten mecz nie jest zaliczany do oficjalnych.

Grając w Legii stanowił o sile jej obrony wspólnie z Henrykiem Martyną. Drużyna z nimi w składzie traciła najmniej bramek. W 1932 roku został kapitanem, a rok później popadł w konflikt z częścią zespołu. W wyniku tego złożył pismo z prośbą o zwolnienie z klubu, ale żeby grać gdzieś indziej (Warszawianka), musiał odbyć 2-letnią karencję. W tym czasie pracował w sekretariacie sekcji bokserskiej.

Wrócił do Legii w 1938 roku, został kierownikiem sekcji piłkarskiej. Wojnę spędził w Warszawie. Zajmował się handlem i pośrednictwem przy sprzedaży nieruchomości. Wiodło mu się dobrze, wspierał więc finansowo organizacje charytatywne, szpitale, rodziny więźniów. Po wyzwoleniu ruszył do odbudowy miasta, a następnie zaangażował się w reaktywację Legii. Z własnych pieniędzy opłacał niektórych piłkarzy, w końcu został wiceprezesem klubu. W 1950 roku został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa. Przesiedział 5 miesięcy, ale sąd umorzył sprawę. Stracił pracę w Legii. Wrócił do niej w styczniu 1957 roku, na bardzo istotne zebranie, na którym Legia przestawała być CWKS-em Warszawa, a wracała do przedwojennych korzeni. Ziemian został wiceprzewodniczącym sekcji piłkarskiej. W tym samym roku na krótko (3 mecze) został trenerem reprezentacji Polski.